

FRANCUSKI RZĄD O SZPIEGOWANIU PEGASUSEM: „TO SĄ NIEZWYKLE SZOKUJĄCE FAKTY”

„To są niezwykle szokujące fakty, a jeśli są prawdziwe, to są niezwykle poważne” - wskazał Gabriel Attal, rzecznik francuskiego rządu, komentując w ten sposób doniesienia mediów o tym, że marokańskie służby szpiegowały ok. 30 francuskich dziennikarzy i szefów mediów za pomocą Pegasusa.

„To są niezwykle szokujące fakty, a jeśli są prawdziwe, to są niezwykle poważne” - ocenił Attal na antenie radia France Info.

„Jesteśmy niezwykle przywiązani do wolności prasy, dlatego uznajemy za bardzo poważne manipulacje, techniki, które mają na celu zaszkodzenie wolności dziennikarzy, ich wolności do prowadzenia śledztwa, do informowania” - podkreślił.

Rzecznik dodał, że w sprawie „będą oczywiście prowadzone dochodzenia, wyjaśnienia”, nie ujawnił jednak więcej szczegółów.

Francja nie była zaangażowana

Attal przekazał również, że dziennikarze, którzy prowadzą śledztwo, podkreślają, iż państwo francuskie nie ma nic wspólnego z tym oprogramowaniem. „Nasze techniki wywiadowcze we Francji są oczywiście dozwolone przez prawo, respektują wolności jednostki, a w szczególności wolność prasy” - zaznaczył rzecznik. I zadeklarował, że rząd „nie traktuje tego tematu lekko”.

Pegasus - zastosowanie

Oprogramowanie szpiegowskie Pegasus izraelskiej firmy NSO Group, po umieszczeniu w smartfonie, może pobierać wiadomości, zdjęcia, kontakty, a nawet podsłuchiwać rozmowy właściciela. NSO Group, regularnie oskarżana o działanie na rzecz reżimów autorytarnych, zawsze utrzymywała, że oprogramowanie było wykorzystywane wyłącznie do pozyskiwania informacji wywiadowczych przeciwko siatkom przestępczym lub terrorystycznym - przypomina AFP.

Według zakrojonego na szeroką skalę dochodzenia, opublikowanego w niedzielę przez konsorcjum 17 mediów międzynarodowych, w tym dzienniki „Le Monde”, „Guardian” i „Washington Post”, wielu francuskich dziennikarzy i szefów mediów jest wśród ofiar Pegasusa, zwłaszcza we Francji w gazetach

„Le Monde” i „Le Figaro”, tygodniku satyrycznym „Le Canard enchaîné”, AFP i różnych kanałach telewizji francuskiej.

Dziennikarze, politycy, działacze...

Konsorcjum przeanalizowało listę 50 tys. numerów telefonów, które klienci NSO Group mogli wybrać do nadzorowania poprzez Pegasus. Na liście tej znajdują się numery telefonów co najmniej 180 dziennikarzy, 600 polityków, 85 działaczy na rzecz praw człowieka i 65 szefów firm z całego świata.

„Szpiegowanie mojego telefonu i telefonu mojej koleżanki po fachu Leny Bred prowadzi bezpośrednio do marokańskich służb, jako element represji wobec niezależnego dziennikarstwa i ruchu społecznego” - napisał w niedzielę wieczorem na Twitterze Edwy Plenel, założyciel internetowego serwisu informacyjnego Mediapart. Portal ogłosił w poniedziałek rano, że złożył skargę w tej sprawie.

SZP/PAP

Chcemy być także bliżej Państwa – czytelników. Dlatego, jeśli są sprawy, które Was nurtują; pytania, na które nie znacie odpowiedzi; tematy, o których trzeba napisać – zapraszamy do kontaktu. Piszcie do nas na: redakcja@cyberdefence24.pl. Przyszłość przynosi zmiany. Wprowadzamy je pod hasłem #CyberIsFuture.

Czytaj też: [Dziennikarze i aktywiści działający na rzecz praw człowieka byli celami działań z użyciem systemu Pegasus](#)



OPERATOR
594

Pamiętaj że wszystko, czego pragniesz, jest po drugiej stronie strachu.

Sklep.Defence **24**

Fot. Reklama